

Jak poprawić
„Ustawę
antywiatrakową” -
„Ustawę 10H”?

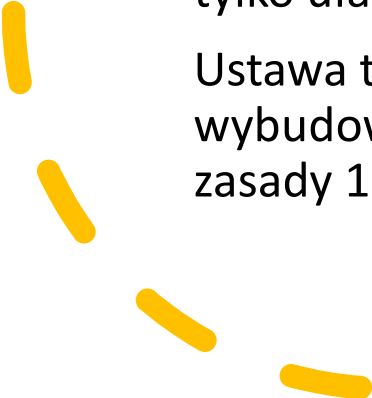


USTAWA ODLEGŁOŚCIOWA „ANTYWIATRAKOWA”

W 2016 roku rząd przyjął tak zwaną **ustawę antywiatrakową**, która wprowadziła zasadę 10H. Czyli odległość farmy wiatrowej od zabudowań i terenów cennych przyrodniczo musi wynosić przynajmniej dziesięciokrotność wysokości wiatraków (odległość około 1,5 km do 2 km) oraz na terenie wokół elektrowni wiatrowych nie można budować domów.

Warunki **zgodne z zasadą 10H spełnia zaledwie 3 proc. powierzchni Polski**, z czego tylko ułamek charakteryzuje się wystarczająco dużą wietrznością.

Ustawa ta w praktyce **zablokowała powstawanie nowych wiatraków**. Te, które wybudowano po 2016 roku, uzyskały pozwolenia jeszcze przed wprowadzeniem zasady 10H.





Dobre aspekty ustawy antywiatrakowej

Wśród dobrych stron ustawy należy wymienić m.in.:

- **objęcie całych turbin wiatrowych kontrolą Urzędu Dozoru Technicznego**
- **większy wpływ samorządów lokalnych na lokalizację tego typu inwestycji, ochronę mieszkańców przed zbyt bliską lokalizacją turbin**
- **możliwe większe wpływy podatkowe gmin, w działające już farmy wiatrowe (wskutek zmiany definicji budowli)**


Jakie zagrożenia niesie ustawa antywiatrakowa?

Pewne zapisy ustawy niosą ze sobą następujące ryzyka:

- **wzrost kosztów inwestycji** (w efekcie mogą powstawać elektrownie z mniejszymi turbinami, starszej generacji i o niższej sprawności),
- **odstraszanie inwestorów poprzez brak stabilności prawa, wzrost ryzyka inwestycyjnego ograniczenie rozwoju gmin** (wskutek zakazu budowy domów w pobliżu wiatraków),
- **ograniczenie rozwoju całego sektora energetyki wiatrowej** (znalezienie miejsca pod budowę elektrowni jest bardzo trudne),
- **możliwe spory sądowe** (ze względu na dyskryminację wiatru w odniesieniu do innych źródeł energii lub przez właścicieli działek, którzy nie będą mogli wybudować domów).

Projekt
nowelizacji
ustawy
antywiatrakowej
(07.04.2022)

- Najnowszy projekt nowelizacji ustawy daje samorządom **możliwość jej liberalizacji**. Dzięki temu gminy razem ze stworzonym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (MPZP) będą mogły zmniejszyć odległość wiatraków od zabudowań, terenów cennych przyrodniczo oraz określać zasięg oddziaływania elektrowni wiatrowej.
- Ustalona została też **minimalna odległość wiatraków od zabudowań wynosząca 500 metrów**. Jest to uważane za potencjalny kompromis między dotychczasowymi przepisami a potrzebami społeczeństwa i rynku energetycznego. Niestety uniemożliwi to indywidualne podejście, które powinno wynikać z zróżnicowania technologii a wraz z nim oddziaływania na środowisko.



Nowelizacja ustawy antywiatrakowej c.d

- Nowelizacja wprowadza też **konsultacje społeczne** z mieszkańcami danej gminy. Mieszkańcy będą informowani o planach nowych elektrowni wiatrowych (miejsce powstania, wpływ ich na środowisko).
- Zapisano tu również **obowiązek przeprowadzania przeglądów turbin wiatrowych** przez serwisy techniczne certyfikowane przez Urząd Dozoru Technicznego.
- Zdecydowanym atutem nowej nowelizacji przepisów jest to, że **większy procent powierzchni Polski będzie dostępny pod wiatrowe inwestycje**. Elektrownie wiatrowe będą mogłyby powstawać nie na 3 % ale na na 26 % powierzchni Polski.

Nowelizacja wprowadza też zasadę „więcej energii, mniej turbin”

- Biorąc pod uwagę postęp techniczny w energetyce wiatrowej uznaje się, że pozwala ona na większą produkcję bez ogromnych nakładów. Nowoczesne turbiny są w stanie generować większą moc i ilość energii niż wiatraki starszego typu przy porównywalnej prędkości wiatru.
- **Dla przykładu:** pięć nowoczesnych turbin o mocy 4,2 MW może pozyskiwać 73,6 gigawatogodzin energii (GWh). Dziesięć słabszych turbin starszego typu byłoby w stanie wyprodukować w tych samych warunkach 65,8 GWh, a więc o 7,8 GWh mniej.
- MRPiT ostrożnie szacuje, że dzięki zmianie przepisów, **w ciągu 10 lat od momentu przyjęcia noweli powstanie od 6 GW do 10 GW nowych mocy w elektrowniach wiatrowych.**

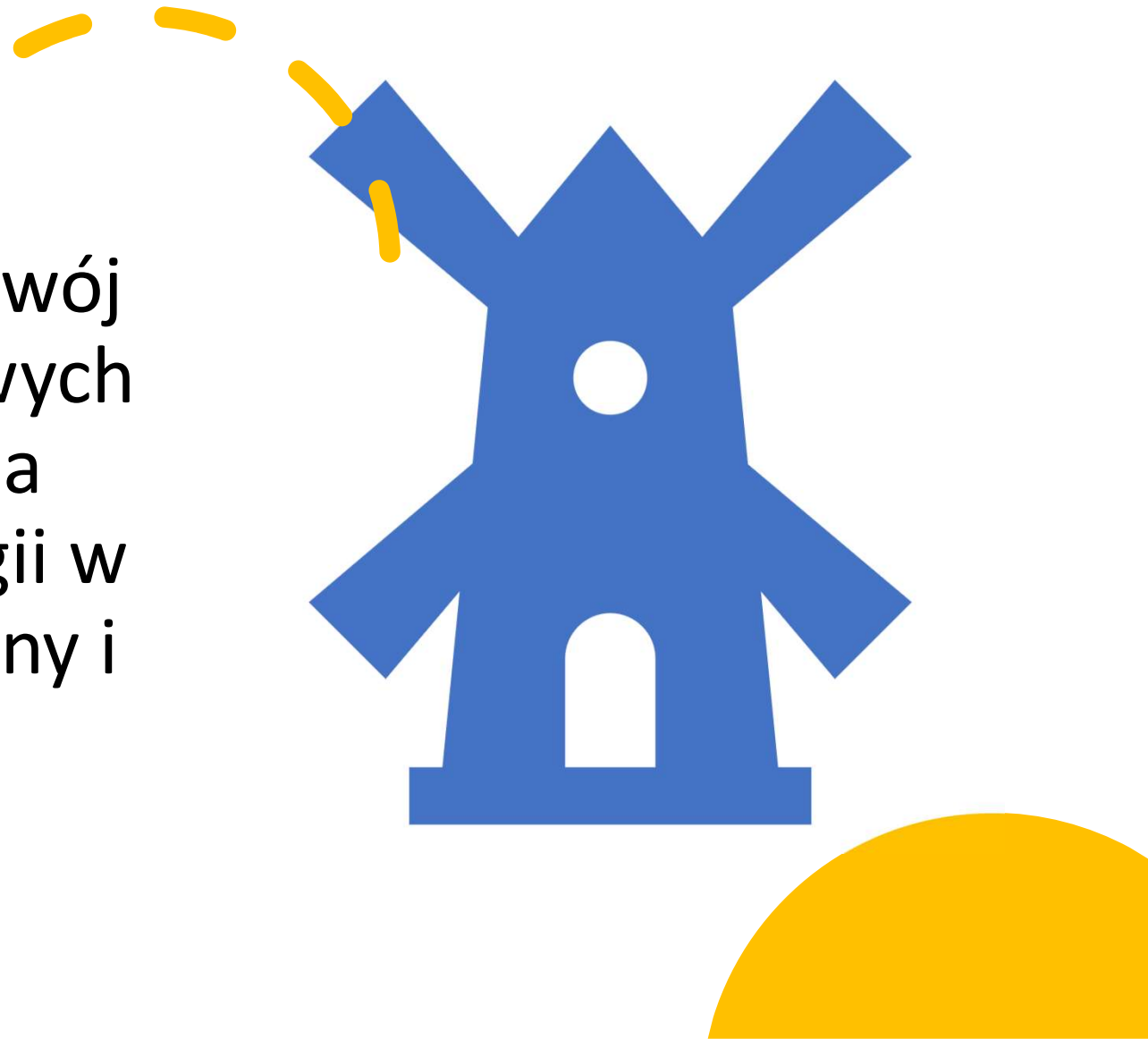


Jak poprawić ustawę antywiatrakową na lepsze?

Po przeanalizowaniu pierwotnej wersji ustawy i najnowszej nowelizacji stwierdzamy że na pozytywną zmianą w tej ustawie byłoby:

- **nie określanie odległości 500 m od zabudowań dla każdej inwestycji elektrowni wiatrowych tylko indywidualne podchodzenie do nich** (każda elektrownia wiatrowa może mieć mniejsze lub większe oddziaływanie akustyczne na otoczenie)
- **Ułatwienie i skrócenie procesu inwestycyjnego** (organizacja konsultacji społecznych, uzyskanie wielu pozwoleń, konieczność uchwalenia planów zagospodarowania przestrzennego)
- **Równoważenie powstawania elektrowni wiatrowych na morzu z elektrowniami na lądzie** (na morzu są bardzo sprzyjające warunki dla elektrowni wiatrowych dlatego może być ich budowanych mniej niż musiałyby być zbudowanych na lądzie aby uzyskać taką samą ilość energii – wychodzą trochę mniejsze koszty).

Czas umożliwić rozwój elektrowni wiatrowych pozwalających na wytwarzanie energii w sposób ekonomiczny i ekologiczny



Prezentacja wykonana przez :
Wiktorię Warzocha i Barbarę Serwacką ,
pod opieką dr inż. Krystiana Kurowskiego

Bibliografia:

- <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20160000961>
- <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-inwestycjach-w-zakresie-elektrowni-wiatrowych-oraz-niektorych-innych-ustaw2>
- <https://www.cire.pl/artykuly/o-tym-sie-mowi/kiedy-zniesienie-zasady-10-h-rynek-liczy-na-przyspieszenie-prac-legislacyjnych->
- <https://wartowiedziec.pl/zarzadzanie-przestrzenia/59757-w-koncu-jest-rzadowy-projekt-nowelizacji-ustawy-odleglosciowej>